

*Krystyna Michałowska-Gorywoda**

Służby lingwistyczne Unii Europejskiej

1. Pluralizm językowy UE

Pluralizm językowy obowiązujący w Unii Europejskiej to jedna z jej fundamentalnych zasad, przyjęta w imię demokracji i wynikająca ze specyfiki prawa wspólnotowego. Jednakowy status formalny języków oficjalnych wszystkich państw członkowskich, stanowiących jednocześnie języki oficjalne Unii jest jednym z podstawowych elementów jej filozofii politycznej. Języki to atrybut narodowej i osobistej tożsamości; języki to część przebogatego i fascynującego w swej różnorodności dziedzictwa kulturowego państw członkowskich. Powinny więc być pielęgnowane, bowiem nie stanowią przeszkody dla kształtowania wspólnej „euroświadomości”.

Około 370 mln ludzi zamieszkujących 15 państw członkowskich Unii Europejskiej posługuje się łącznie przyjętymi przez nią jedenastoma językami oficjalnymi, w tym: niemieckim – 89,5 mln (Niemcy ponad 81 mln, reszta Austria), francuskim – 60,8 mln (Francja, Belgia, Luksemburg), angielskim – 60 mln, włoskim – 57,1 mln, hiszpańskim – 39,15 mln, holenderskim 21,8 mln (Holandia i Belgia), portugalskim – 10,6 mln, greckim – 10,3 mln, szwedzkim – 8,7 mln, duńskim – 5,3 mln, fińskim – 5 mln (dane przybliżone).

Pluralizm językowy UE nie ma precedensu. W Radzie Europy obowiązują np. dwa języki oficjalne, w NATO również dwa, a w liczącej 189 państw członkowskich ONZ 6 języków oficjalnych.

Podstawy prawne pluralizmu językowego w UE tworzą postanowienia art. 290 Traktatu o utworzeniu Wspólnoty Europejskiej, który stwierdza, że „system językowy instytucji Wspólnoty ustala Rada działając jednomyślnie, bez uszczerbku dla postanowienia Regulaminu Trybunału Sprawiedliwości”.¹

* Prof. dr hab. **Krystyna Michałowska-Gorywoda** – Katedra Jean Monnet; kierownik Katedry Międzynarodowych Organizacji Gospodarczych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

¹ W Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali kwestia ta była regulowana przez postanowienia art. 190 Traktatu Paryskiego.

Wykonując nałożone na nią w tym zakresie obowiązki Rada Ministrów przedmiotem swego pierwszego aktu prawnego najwyższej rangi, jakim jest rozporządzenie, uczyniła właśnie kwestie językowe. W wydanym zaraz na początku swego funkcjonowania, bo 15 kwietnia 1958 r. Rozporządzeniu nr 1 postanowiła w art. 1, że: „*Oficjalnymi oraz roboczymi językami instytucji Wspólnot Europejskich są francuski, holenderski, niemiecki i włoski*”.² Rozporządzenie to było kilkakrotnie nowelizowane w miarę sukcesywnego rozszerzania składu członkowskiego Wspólnot Europejskich, a potem Unii Europejskiej. Języki oficjalne nowo przyjętych państw członkowskich zyskiwały status języka oficjalnego i roboczego WE/UE. Poczynając od 1 stycznia 1995 r., odkąd to członkami Unii jest 15 państw, językami tymi są: angielski, duński, fiński, francuski, grecki, hiszpański, holenderski, niemiecki, portugalski, szwedzki i włoski.³

Rozporządzenie nr 1 regulowało również rodzaj i charakter aktów prawnych i dokumentów, które muszą być sporządzone we wszystkich językach oficjalnych. Nakładało również na instytucje Wspólnot obowiązek przysyłania dokumentów do państwa członkowskiego w jego języku oficjalnym (art. 2). Natomiast dokumenty wysyłane przez państwo członkowskie lub osobę podległą jego jurysdykcji mogą być sporządzone w którymkolwiek języku oficjalnym Wspólnot i wówczas odpowiedź powinna być dana w tym samym języku (art. 3). Autentyczny jest tylko tekst sporządzony w języku używanym w korespondencji.

Rozporządzenie to nie dokonało natomiast rozróżnienia pomiędzy „językiem oficjalnym” a „językiem roboczym”. W procesie funkcjonowania Wspólnot było to, i jest nadal, przedmiotem wielu kontrowersji. Jedynie Trybunał Sprawiedliwości upoważniony przez postanowienia art. 290 Traktatu WE w swoim Regulaminie wewnętrznym określił wyraźnie języki oficjalne, w których może toczyć się postępowanie przed Trybunałem oraz język roboczy: francuski.

Naturalną konsekwencją przyjętej w UE zasady równości wszystkich języków oficjalnych było stworzenie bardzo rozbudowanych służb lingwistycznych (zatrudniających tłumaczy tekstu i tłumaczy konferencyjnych), które w praktyce muszą realizować obowiązujący reżim językowy. Multilingualizm Unii sprowadzający się do 11 języków oficjalnych i roboczych oznacza 110 kombinacji językowych.

² „*Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich*”, no 358/1958.

³ Irlandia, w której obowiązują dwa języki oficjalne: irlandzki i angielski, skorzystała z postanowień art. 8 tegoż Rozporządzenia dającego państwu, w którym posługuje się więcej niż jednym językiem oficjalnym, prawo do wyboru języka, który będzie obowiązywał we współpracy ze Wspólnotami. Irlandzki nie jest więc językiem oficjalnym UE, ponieważ Irlandia zdecydowała się na angielski, jest on natomiast „językiem traktatów”. W tym języku może również toczyć się postępowanie przed Trybunałem Sprawiedliwości.

Służby lingwistyczne Unii są usytuowane przede wszystkim w strukturze Komisji Europejskiej, aczkolwiek ich pracownicy obsługują również inne instytucje wspólnotowe. Niektóre instytucje, jak np. Parlament Europejski i Trybunał Sprawiedliwości mają jednak odrębne zespoły tłumaczy tekstu oraz tłumaczy konferencyjnych.

2. Służba Tłumaczeń Pisemnych Komisji Europejskiej (The European Commission's Translation Service)

2.1. Organizacja i struktura

Do czerwca 1989 r. tłumacze pisemni w Komisji Europejskiej stanowili część personelu Dyrekcji Generalnej IX (personel i administracja). Po wejściu w życie w 1987 r. Jednolitego Aktu Europejskiego, konsekwencją czego było zwiększenie obowiązków tłumaczy pisemnych, Komisja utworzyła odrębną niezależną jednostkę na prawach Dyrekcji Generalnej: Służba Tłumaczeń Pisemnych Komisji Europejskiej (The European Commission's Translation Service). Jej pracą kieruje Dyrektor Generalny. Służba ta liczy ponad 1500 stałych pracowników-lingwistów, wspomaganych przez około 600 osób personelu pomocniczego i stanowi największą organizację tłumaczy pisemnych na świecie.

Struktura Służby Tłumaczeń Pisemnych, podobnie zresztą jak struktura innych Dyrekcji Generalnych Komisji Europejskiej, jest niejednorodna i nie zawsze przejrzysta. Tworzy ją siedem dyrekcji tematycznych (*departments*), oznaczonych literami od A do G. Dyrekcje A-E mają swą siedzibę w Brukseli, natomiast pozostałe dwie w Luksemburgu. Zakres tematyczny przekładów dokonywanych przez tłumaczy pisemnych zgrupowanych w poszczególnych dyrekcjach przedstawia się następująco:

- A – sprawy ogólne, administracyjne, prawne, budżet i kontrola finansowa,
- B – gospodarka i finanse, rynek wewnętrzny i konkurencja,
- C – rolnictwo, rybołówstwo, polityka regionalna i strukturalna,
- D – stosunki międzynarodowe, unia celna, rozwój, rozszerzenie UE,
- E – badania, energetyka, przemysł, środowisko, transport, telekomunikacja oraz pomoc dla hutnictwa,
- F – sprawy socjalne, ochrona konsumenta, zasoby ludzkie,
- G – statystyka (Eurostat), polityka wobec przedsiębiorstwa, kredyty, inwestycje, rynek i innowacje, publikacje.

Pracą tych tematycznych dyrekcji kierują dyrektorzy lub częściej kierownicy wydziałów (w pragmatyce służbowej w randze LA3). Personel Służby Tłumaczeń Pisemnych jest podzielony na 5 kategorii:

- LA – tłumacze i specjaliści od terminologii;
 - A – pracownicy administracji, informatycy i pracownicy ds. zarządzania;
 - B – dokumentaliści, asystenci administracyjni i komputerowi;
 - C – sekretarki i personel biurowy;
 - D – gońcy, kurierzy itd.
-
- LA3 – kierownik wydziału lub innej jednostki ds. tłumaczeń,
 - LA4 } – główny tłumacz tekstu lub konferencyjny, kontroler,
 - LA5 } – tłumacz tekstu, tłumacz konferencyjny,
 - LA6 } – tłumacz tekstu, tłumacz konferencyjny,
 - LA7 } – asystent tłumacza.
 - LA8 – asystent tłumacza.

Każda z wymienionych wyżej siedmiu dyrekcji tematycznych składa się z 11 zespołów (wydziałów) językowych (*language units*), co odpowiada liczbie języków oficjalnych i roboczych UE. W każdym z nich zatrudnionych jest 10-25 dyplomowanych tłumaczy stopnia LA, wspomaganych przez personel pomocniczy.

Poza przedstawionymi siedmioma dyrekcjami tematycznymi stały element struktury Służby Tłumaczeń Pisemnych Komisji Europejskiej stanowi osiem zespołów (wydziałów) pomocniczych (*support units*). Prawie wszystkie mają swoje biura i personel w Brukseli i w Luksemburgu. Trzy zespoły pomocnicze podlegają bezpośrednio Dyrektorowi Generalnemu Służby Tłumaczeń, pięć pozostałych natomiast mieści się w Dyrekcji ds. Ogólnych i Językowych. Personel tych zespołów składa się w części z tłumaczy koordynujących pracę każdego z jedenastu zespołów językowych (kategoria LA) oraz osób pełniących funkcje administracyjne i organizacyjne (personel kategorii A, B, C i D). Lingwistyczni koordynatorzy każdego z oficjalnych języków są odpowiedzialni za zapewnienie we wszystkich siedmiu dyrekcjach tematycznych odpowiedniej jakości przekładów (dokładność, prawidłowość, stosowanie właściwej terminologii, styl, poziom językowy dostosowany do danego tekstu) w swoim języku. Koordynatorzy lingwistyczni są również odpowiedzialni za: utrzymywanie kontaktów z i między tłumaczami w swoim języku, rekrutację personelu do tłumaczenia na ten język, szkolenie tych tłumaczy, oferowanie pomocy lingwistycznej oraz kierowanie tekstów do tłumaczenia na zewnątrz (*freelance translation*).

2.2. Rekrutacja

Aby sprostać ogromnym, tak pod względem ilościowym jak i jakościowym, zadaniom wymagającym najwyższych kwalifikacji zawodowych Służba Tłumaczeń Pisemnych musi zatrudniać lingwistów o ponadprzeciętnych umiejętnościach,

wspomaganych w swej pracy przez najnowsze rozwiązania organizacyjne i pomoce naukowo-techniczne.

Podobnie jak w przypadku pozostałego personelu Komisji Europejskiej rekrutacja kandydatów do pracy w Translation Service odbywa się w drodze otwartego konkursu. Konkurs taki organizowany jest nieregularnie, co 2-3 lata. Ogłaszany jest w „*Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich*” oraz w prasie tego państwa, w którym ma się odbywać nabór. Wyjątek stanowi nabór tłumaczy na język angielski, kiedy to informacja taka jest podawana nie tylko w Wielkiej Brytanii i Irlandii, ale również w innych państwach członkowskich UE. Odpowiednie informacje rozsyłane są także na wyższe uczelnie oraz do organizacji zawodowych tłumaczy.

Wymagania stawiane kandydatom na tłumaczy dotyczą:

- narodowości: trzeba mieć obywatelstwo państwa członkowskiego UE;
- kwalifikacji: wykształcenie wyższe (uniwersyteckie lub równorzędne) lingwistyczne lub inne (ekonomia, prawo, nauki ścisłe);
- znajomości języków: perfekcyjna języka ojczystego, będącego jednym z języków oficjalnych i roboczych UE oraz doskonała, co najmniej dwóch innych języków oficjalnych i roboczych UE;
- wieku: górna granica to 35 lat oraz 32 lata dla kandydatów na asystentów tłumaczy (LA8) i dla kandydatów na tłumaczy (LA7). Może ona być podniesiona w przypadku kandydatów wychowujących małe dzieci, niepełnosprawnych oraz osób po odbytej służbie wojskowej;
- doświadczenia zawodowego: od kandydatów na tłumaczy wymaga się przynajmniej 2 lat pracy w danym języku lub w odpowiedniej innej dziedzinie (ekonomia, prawo, finanse, administracja itd.); kandydaci na asystentów tłumaczy nie muszą legitymować się doświadczeniem zawodowym, pod warunkiem jednak, że od otrzymania przez nich dyplomu ukończenia studiów do chwili ogłoszenia konkursu nie upłynęło więcej niż 3 lata.

Procedura konkursowa jest bardzo rygorystyczna i długotrwała (od 8 do 10 miesięcy). Bardzo trudny egzamin składa się z:

- testu pisemnego zamkniętego, który ma pokazać poziom wiedzy kandydatów zarówno w zakresie tłumaczeń, jak i ogólnych wiadomości na temat Unii Europejskiej. Egzamin obejmuje też gramatykę i tłumaczenie na język, którego dotyczy konkurs, tekstu z dwóch innych oficjalnych i roboczych języków UE;
- egzaminu ustnego.

Osoby, które zaliczyły egzamin wpisywane są na listę oczekujących (bez gwarancji zatrudnienia). O skali trudności konkursu świadczy m.in. fakt, że z reguły zdaje zaledwie co dziesiąty kandydat. W miarę powstania wolnych miejsc na stanowiskach tłumaczy przewodniczący zespołów językowych dokonują

wyboru z listy i proszą na rozmowę kwalifikacyjną oraz na badania lekarskie. Okres naboru z listy oczekujących trwa około roku i może być przedłużony. Po upływie tego czasu nabór kandydatów jest zamykany. Kandydat, któremu zostanie zaproponowana praca, angażowany jest na 9-miesięczny okres próbny, podczas którego pracuje pod nadzorem doświadczonych tłumaczy. Po jego upływie otwierają się przed nim kolejne możliwe szczeble kariery zawodowej (pod warunkiem pozytywnej oceny co do jakości wykonywanej pracy). Szczeble te obejmują w kolejności stanowiska: asystenta tłumacza (LA8); tłumacza (LA6/LA7); tłumacza głównego (LA4/LA5) danego języka; rewidenta lub szefa zespołu (*head of unit*); stanowiska menedżerskie: szefa dyrekcji lub szefa wydziału (*head of division*).

Tłumacze Translation Service korzystają z ruchomego czasu pracy.

2.3. Szkolenie zawodowe

Z uwagi na skalę istniejących kombinacji językowych oraz wysoce specjalistyczną naturę wykonywanej pracy, szkolenie zawodowe stanowi integralną część kariery tłumacza.

Szkolenie takie to zarówno kursy językowe sprowadzające się do nauki nowego języka, krótkoterminowe kursy językowe doszkalające za granicą oraz „odświeżające” w języku ojczystym, kursy mające na celu lepsze poznanie dziedziny, którą tłumacz się zajmuje oraz udział w kongresach dla zdobycia większego doświadczenia. Są to również szkolenia specjalne, polegające na okresowej pracy specjalistów Dyrekcji Ogólnej w innych Dyrekcjach Komisji Europejskiej, bezpośrednio ze specjalistami z danej dziedziny.

Służba Tłumaczeń Pisemnych organizuje także dwa razy do roku 5-miesięczne staże językowe dla osób po studiach, kandydatów na tłumaczy. Staż odbywa się w zespołach językowych. Stażyści, pod nadzorem doświadczonych tłumaczy, dokonują przekładów na swój język ojczysty dokumentów w dwu innych językach oficjalnych i roboczych UE. Program stażu obejmuje także pracę w zespołach pomocniczych, w bibliotece lingwistycznej lub w zespole terminologii. Mogą także samodzielnie dokonywać tłumaczeń komputerowych lub zajmować się badaniem zastosowań technologii informatycznych w pracy tłumacza. Z takich staży lingwistycznych mogą korzystać nie tylko obywatele państw członkowskich UE, ale również obywatele państw objętych pomocą unijną w ramach programów PHARE (głównie państwa Europy Środkowej i Wschodniej kandydujące do Unii) oraz TACIS (dla byłego Związku Radzieckiego z wyjątkiem Litwy, Łotwy i Estonii).

2.4. Charakter i zakres tłumaczonych dokumentów

Zgodnie z artykułami 4 i 5 cytowanego Rozporządzenia nr 1 we wszystkich jedenastu językach oficjalnych UE muszą być sporządzone wspólnotowe akty

prawne o najwyższej randze, takie jak: rozporządzenia i dyrektywy oraz inne teksty o zasięgu ogólnym (np. „*Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich*”). Interpretacja terminu „zasięg ogólny” leży w gestii poszczególnych instytucji unijnych, które zgodnie z art. 6 powyższego Rozporządzenia, mogą określić w swoich regulaminach wewnętrznych stosowany przez nie reżim językowy i tym samym charakter dokumentów o zasięgu ogólnym, pod warunkiem poszanowania Rozporządzenia Rady Ministrów.⁴ Inne wspólnotowe akty prawne i dokumenty nie podlegają obligatoryjnemu tłumaczeniu na wszystkie języki oficjalne UE.

Na wszystkie języki oficjalne przekładane są także teksty stanowiące materiał wyjściowy dla przyjmowanych później aktów prawnych, mających moc wiążącą. Tak np. w przypadku dyrektywy tłumaczona jest ostateczna wersja jej projektu przedłożona przez Komisję Radzie UE i Parlamentowi Europejskiemu; komunikat prasowy obwieszczający o takim przedłożeniu; włączenie do projektu poprawek zgłoszonych przez Parlament oraz interpelacje jego deputowanych na temat stosowania dyrektywy w państwach członkowskich. Pozostałe teksty prawne, stanowiące poszczególne stadia tworzenia dyrektywy są tłumaczone zazwyczaj na dwa, trzy języki najczęściej używane (angielski, francuski, hiszpański lub niemiecki). Jako reguła tłumaczenie na wszystkie języki oficjalne i urzędowe UE obowiązuje w przypadku opracowywanych przez Komisję *Zielonych* i *Białych Ksiąg*, przeznaczonych do szeroko dostępnej konsultacji. Podstawę prawną obligatoryjnego tłumaczenia stanowi tutaj nie Rozporządzenie nr 1, ale regulamin wewnętrzny Komisji Europejskiej lub innej instytucji wspólnotowej.

Tłumaczenia dokonywane przez personel lingwistyczny Służby Tłumaczeń Pisemnych nie ograniczają się jednak tylko do dokumentów o charakterze legislacyjnym. Zakres tłumaczonych materiałów jest znacznie szerszy i obejmuje:

- przemówienia i notatki z przemówień,
- komunikaty prasowe,
- umowy międzynarodowe,
- deklaracje polityczne,
- odpowiedzi innych instytucji unijnych na pisemne lub ustne interpelacje posłów Parlamentu Europejskiego,
- badania techniczne,
- sprawozdania finansowe,
- notatki z obrad,
- wewnętrzne sprawy administracyjne i kadrowe,
- materiały promocyjne (np. scenopisy i scenariusze filmowe),

⁴ „*Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich*”, C 150/1980, p.7.

- korespondencję instytucji UE z ministerstwami, firmami, grupami nacisku oraz obywatelami,
- wszelkiego rodzaju publikacje dotyczące opinii publicznej na temat spraw mających charakter publiczny.

W Służbie Tłumaczeń Pisemnych obowiązuje zasada tłumaczenia tylko w jednym kierunku – z języka obcego na język ojczysty, zwany językiem docelowym (*target language*). Tak więc tłumacz Hiszpan przekłada tekst wyłącznie z języka obcego na język hiszpański, Fin na fiński itd. Przestrzeganie tej reguły ma zapewnić odpowiednią adekwatność, jakość tłumaczenia i zrozumienie tekstu przez jak najszerszy krąg obywateli, posługujących się danym językiem. Jest ona czasem, chociaż bardzo rzadko, łamana ze względu na wyjątkowe obciążenie tłumaczy pilną pracą.

W Służbie Tłumaczeń Pisemnych głównymi językami docelowymi są niemiecki, angielski i francuski. Natomiast wśród języków źródłowych, z których się tłumaczy zdecydowanie dominują angielski i francuski.

Obciążenie tłumaczy tekstu jest bardzo duże. Dla przykładu w 1999 r. przetłumaczyli oni blisko milion sto czterdzieści tysięcy stron (włączając 2000 stron w językach nie należących do języków oficjalnych UE). W latach poprzednich dane te były podobne.

Podstawowe kryteria obowiązujące tłumacza w jego pracy zostały sprecyzowane w Rezolucji Rady UE z 8 czerwca 1993 r. dotyczącej jakości tłumaczenia i redakcji aktów prawnych Unii.⁵ Stanowi ona m.in., że akt prawny powinien być sformułowany w sposób jasny, prosty, zwięzły i jednoznaczny, zrozumiały dla wszystkich adresatów i obywateli Unii. Należy unikać nadużywania skrótów, formułowania zbyt długich zdań oraz tzw. żargonu wspólnotowego. Te same pojęcia powinny być określane jednakowym terminem. Sprawa jakości prawnej i redakcyjnej tłumaczonych tekstów była również przedmiotem, utrzymanej w podobnym duchu, „Deklaracji dotyczącej jakości redakcyjnej prawodawstwa wspólnotowego” dołączonej do Aktu Końcowego Traktatu Amsterdamskiego. Na jej podstawie Rada UE, Komisja i Parlament zawarły międzyinstytucjonalne porozumienie, w którym określiły główne wytyczne mające na celu poprawę jakości redakcyjnej prawodawstwa wspólnotowego.⁶ Przewidują one m.in. opracowanie przewodnika wspólnego dla tłumaczy wszystkich instytucji, wzmocnienie roli komórek redakcyjnych w Służbie Tłumaczeń i bardziej ścisłą współpracę pomiędzy różnymi jednostkami tych Służb. W swej codziennej pracy tłumacze kierują się sformułowaną nieco ironicznie, trudną do przetłumaczenia dewizą: KISS – „*keep it short and simple*” (w wolnym przekładzie: „tłumacz krótko i prosto”).

⁵ „Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich”, C 166/1993.

⁶ „Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich”, C 73/01/1999.

2.5. Źródła informacji i narzędzia pracy tłumacza

W czasie wykonywania swoich obowiązków tłumacze mają do dyspozycji całe bogactwo tradycyjnych i nowoczesnych środków pomocy, wykorzystujących najnowsze osiągnięcia techniki, dzięki którym mogą znaleźć potrzebne hasła i terminy w oficjalnych językach UE. Tłumacze zatrudnieni w Służbie Tłumaczeń Pisemnych dysponują największą bazą pomocy lingwistycznej na świecie. Do tradycyjnych źródeł informacji językowej należą:

- biblioteki (jest ich razem, w Brukseli i Luksemburgu, 18, w tym ogromna biblioteka główna oraz encyklopedyczno-słownikowa), bardzo bogato wyposażone w wydawane w językach oficjalnych UE słowniki, encyklopedie oraz inne prace i publikacje pomocne tłumaczom; są one wyposażone również w pomoce nowej generacji: systemy komputerowe i czytniki mikrofilmów;
- specjalistyczne periodyki, z których za najważniejszy uważany jest periodyk ukazujący się trzy razy w roku „*Terminologie et Traduction*” („*Terminologia i Tłumaczenie*”), zawierający szeroką gamę zagadnień dotyczących pracy tłumacza.

Oprócz tych tradycyjnych źródeł informacji Służba zapewnia swym pracownikom dostęp do szeregu nowych rozwiązań oraz nowoczesnych narzędzi pracy. W zakresie terminologii są to glosariusze bazy danych i terminów. Szczególnie istotną rolę odgrywa tutaj wielojęzyczna terminologiczna baza danych EURODICAUTOM, należąca do najnowszych i najbardziej efektywnych. Z jej usług korzystają nie tylko tłumacze, ale także pracownicy różnych instytucji unijnych oraz językoznawcy z całego świata. Baza ta, powstała w 1976 r., to wielki komputerowy słownik zawierający hasła z różnych dziedzin, z dominacją tematyki dotyczącej UE. W słowniku znajduje się około 5 milionów haseł, które są ciągle uzupełniane we wszystkich językach oficjalnych i roboczych UE (dane na 1 stycznia 1998 r.). EURODICAUTOM umożliwia ponadto bezpłatny interaktywny bezpośredni dostęp do sieci ECHO poprzez europejską sieć DIANE. W tym celu tłumacz korzysta ze znajdującego się na jego biurku terminala komputerowego i otrzymuje wydruk z niezbędną informacją.

O znaczeniu terminologii w pracy współczesnego tłumacza wymownie świadczy fakt, iż w wyniku postępu cywilizacyjnego i pojawiania się w związku z tym coraz to nowego słownictwa, tłumacz około 45% swego czasu poświęca na wyszukiwanie odpowiednich terminów. W latach 60. utworzono więc w Służbie Tłumaczeń Pisemnych specjalne jednostki, zajmujące się wyłącznie terminologią (*terminology unit*). Zadaniem lingwistów z tej jednostki, mieszczącej się w dziale Terminologia i Językowe Służby Wspomagające (Terminology and Language Support Services), jest pomaganie tłumaczom

w rozwiązaniu bieżących trudności językowych poprzez szukanie odpowiednich terminów we wszystkich oficjalnych i roboczych językach UE. Jednostka ta jest popularnie nazywana „SVP”, od francuskiego zwrotu „proszę” („*s'il vous plaît*”), ponieważ wystarczy tu zadzwonić z prośbą o poszukiwany termin. Od 1973 r. zaczęto także w Translation Service przygotowywać i publikować glosariusze: specjalistyczne słowniki z poszczególnych dziedzin, opracowywane regularnie na podstawie dotychczasowych prac tłumaczeniowych. Wydawane są w oficjalnych językach UE, w wersjach od dwu- do jedenastojęzycznych. Zawierają one terminy z poszczególnych dziedzin (np. teleinformatyki). Glosariusze publikuje dział technologii, który także opracowuje wykazy innych komputerowo-słownikowych baz danych (jest ich aktualnie w instytucjach UE ponad 40). Dotyczą słownictwa z różnych dziedzin, np. techniki (SESAME) czy prawa (CELEX).

Istotne znaczenie w pracy tłumaczy mają również takie narzędzia jak:

- systemy poczty elektronicznej,
- sieć komputerowa, terminale i komputery osobiste,
- tłumaczenia komputerowe.

Od 1976 r. funkcjonuje w Komisji Europejskiej system tłumaczeń komputerowych SYSTRAN. Otrzymywane w ten sposób teksty są oczywiście przekładami wstępnymi, „w stanie surowym”. Ten „myślący komputer” wykonuje mechaniczne tłumaczenia w liczbie 2 tysięcy stron na godzinę, dostarczając przetłumaczony tekst w ciągu niewielu minut każdemu, kto go potrzebuje. Tego rodzaju przekład stosuje się tylko do użytku wewnętrznego, w sytuacjach, gdy konieczne jest szybkie zorientowanie się co do zawartości tekstu. Tłumaczenie komputerowe wymaga bowiem właściwego dopracowania przez tłumacza.

W przypadku, gdyby z różnych przyczyn zawiodły wyżej przedstawione źródła informacji, tłumacz może zwrócić się do „ostatniej deski ratunku”: Służby Pytań i Odpowiedzi (Question and Answering Service). Tworzy ją multilingwistyczny zespół, dysponujący wszechstronną wiedzą i pozostający, telefonicznie i pisemnie, do dyspozycji tłumaczy.

2.6. Tłumaczenia zlecane na zewnątrz (*freelance translators* - „wolni tłumacze”)

Ze względu na duże, ciągle rosnące obciążenie pracą będące odbiciem niezwykle szerokiej i różnorodnej działalności Unii Europejskiej, a potęgujące się jeszcze dodatkowo w pewnych okresach, Służba Tłumaczeń Pisemnych korzysta z pomocy tłumaczy nie zatrudnionych w jej strukturze, zlecając przekłady agencjom tłumaczy oraz samodzielnym tłumaczom zewnętrznym (*freelance translators*).

Agencje tłumaczy oraz samodzielni tłumacze, z którymi Translation Service nawiązuje współpracę, dobierani są w wyniku otwartych konkursów, ogłaszanych w „*Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich*”. Pracując na rzecz UE mają oni zapewniony dostęp do źródeł informacji i narzędzi, z których korzystają tłumacze zatrudnieni w Służbie.

Wszystkie najważniejsze dokumenty, w tym zwłaszcza te o charakterze legislacyjnym, wymagające określonej formy i ścisłego współdziałania Translation Service z ich autorami (jak np. projekty dyrektyw przedkładane przez Komisję Radzie), muszą być tłumaczone na miejscu przez etatowych tłumaczy unijnych. Przekład innych może być dokonany na zewnątrz. Tłumaczom spoza Służby Tłumaczeń Pisemnych zleca się tłumaczenia tekstów nie wymagających dokładnej znajomości hermetycznego „eurożargonu”. Dotyczą więc one np. bieżących spraw związanych z funkcjonowaniem Jednolitego Rynku, jak ogłoszenia przetargów, normy techniczne, sprawozdania oraz wiele innych. Mieszczą się tu również przekłady z języków państw, które nie są członkami UE (w tym z polskiego).

Tłumaczenia wykonywane na zewnątrz stanowią dość znaczny procent ogólnej ilości przekładów Translation Service. W latach 90. udział ten wynosił około 10-15% ogólnej ilości tłumaczeń pisemnych (w 1999 r. wskaźnik ten stanowił 18,7%).

3. Połączona Służba Tłumaczeń Ustnych i Konferencyjnych (Joint Conference and Interpreting Service - JCIS)

3.1. Organizacja i struktura

Połączona Służba Tłumaczeń Ustnych i Konferencyjnych została utworzona w 1958 r. przez pierwszego przewodniczącego Komisji Europejskiej, W.Hallsteina, jako Wydział Tłumaczeń Ustnych (Interpreting Division). Od 1981 r., po stosowanych modyfikacjach, jest ona usytuowana w Sekretariacie Generalnym Komisji Europejskiej. Ma rangę samodzielnej jednostki tak jak inne Dyrekcje Generalne, wchodzące w skład Sekretariatu Komisji, a na jej czele stoi Dyrektor Generalny. Zatrudnionych jest w niej około 600 osób (60% to kobiety). Stanowi ona największą i wysoko wykwalifikowaną organizację tłumaczy ustnych i konferencyjnych na świecie. Obsługuje konferencje i spotkania (ponad 50 każdego dnia) dla wszystkich instytucji unijnych (z wyjątkiem Trybunału Sprawiedliwości i Parlamentu, które mają własne służby lingwistyczne), organizuje szkolenia dla kandydatów na tłumaczy ustnych oraz pełni inne zadania.

Strukturę Połączonych Służb Tłumaczeń Ustnych i Konferencyjnych tworzą dwie merytoryczne Dyrekcje A i B oraz Dyrekcja Planowania i Materiałów Źródłowych.

Dyrekcja A (ds. tłumaczeń ustnych, szkolenia i dokumentacji) składa się z siedmiu zespołów (*units*):

- A1: Zespół ds. nauczania i szkolenia,
- A2: Zespół ds. dokumentacji i dostępu do informacji,
- A3: Zespół ds. języka niemieckiego,
- A4: Zespół ds. języka angielskiego,
- A5: Zespół ds. języka holenderskiego,
- A6: Zespół ds. języka duńskiego,
- A7: Zespół ds. języka szwedzkiego.

Dyrekcja B (ds. tłumaczeń ustnych i konferencyjnych) jest podzielona również na siedem zespołów:

- B1: Zespół ds. technik konferencyjnych, organizacji i nowych technologii,
- B2: Zespół ds. języka francuskiego,
- B3: Zespół ds. języka włoskiego,
- B4: Zespół ds. języka hiszpańskiego,
- B5: Zespół ds. języka portugalskiego,
- B6: Zespół ds. języka greckiego,
- B7: Zespół ds. języka fińskiego.

Tłumacze zatrudnieni w JCIS dokonują dwóch rodzajów tłumaczeń: konsekutywnego oraz symultanicznego.

W przypadku tłumaczenia konsekutywnego tłumacz słucha wypowiedzi mówcy (często robiąc z niej notatki) i dopiero po jej zakończeniu dokonuje przekładu. Tłumacz w zasadzie odbiera tekst na słuch jednorazowo, konieczne staje się więc krótkotrwałe „zmagazynowanie” tekstu w pamięci. To właśnie sprawia tłumaczowi największą trudność. Wadą tłumaczenia konsekutywnego jest jego czasochłonność. Czas trwania przekazu informacji ulega podwojeniu przy tłumaczeniu z języka źródłowego na docelowy, a przy ewentualnym przekładzie na dalsze języki ulega odpowiedniemu wydłużeniu. Natomiast zaletą tego rodzaju tłumaczenia jest możliwość osiągnięcia bardzo spójnego i adekwatnego tekstu przekładu.

Tłumaczenie symultaniczne polega natomiast na jednoczesnym tłumaczeniu wypowiedzi. Tłumacz pracuje w dźwiękoszczelnej kabinie wraz z co najmniej jednym zmiennikiem (zmiana co pół godziny); słucha wypowiedzi mówcy przez słuchawki i niemalże natychmiast przekłada tekst do mikrofonu oraz słuchawek na uszach słuchaczy. Uczestnicy obrad wybierają kanał z przekładem w odpowiednim języku. Czynnikiem czasu odgrywa decydującą rolę w przypadku tego typu tłumaczenia. Zajmuje ono połowę czasu niezbędnego do dokonania tłumaczenia konsekutywnego.

Tłumaczenie konsekutywne staje się coraz rzadsze, dominuje tłumaczenie symultaniczne. Jednak w takich sytuacjach jak uroczyste obiady, wycieczki czy spotkania w terenie, gdy nie ma warunków do przeprowadzania tłumaczenia symultanicznego, tłumaczenie konsekutywne pozostaje najważniejszą, w zasadzie jedyną drogą przepływu informacji między uczestnikami.

3.2. Rekrutacja

Kandydaci do pracy w charakterze tłumacza konferencyjnego JCIS mogą starać się o zatrudnienie na stanowisku asystenta tłumacza lub tłumacza właściwego.

Jedną z możliwości stwarza wygranie otwartego konkursu, drugą jest ukończenie kursu (stazu), dającego szansę wejścia w skład personelu zatrudnionego na kontraktach czasowych na 2 lata. Rekrutacja tłumaczy ustnych i konferencyjnych w JCIS jest przeprowadzana raz w ciągu roku i ma charakter otwartego, dla obywateli wszystkich krajów członkowskich UE, konkursu. Konkurs, podobnie jak w przypadku naboru do Służby Tłumaczeń Pisemnych, jest ogłoszony w „*Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich*”.

Podobnie jak Translation Service, również JCIS stawia kandydatom do pracy bardzo wysokie wymagania. Kandydaci stający do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- obywatelstwo państwa członkowskiego UE;
- wykształcenie wyższe;
- znajomość przynajmniej trzech spośród jedenastu oficjalnych i roboczych języków UE;
- odbyte przeszkolenie i/lub posiadane przynajmniej dwuletnie doświadczenie w zakresie tłumaczeń konferencyjnych;
- wiek 33 lata (na stanowisko asystenta tłumacza) i 36 lat (na tłumacza).

Egzamin konkursowy polega na pisemnym teście w języku ojczystym, sprawdzianach z tłumaczenia konsekutywnego i symultanicznego oraz rozmowie z komisją egzaminacyjną na tematy z zakresu wiedzy ogólnej. Osoby wyłonione w wyniku konkursu rozpoczynają karierę zawodową – podobnie jak w Służbie Tłumaczeń Pisemnych – od stanowiska asystenta tłumacza (*assistant interpreter*) stopnia LA8, a dojść mogą do stanowiska szefa wydziału (*head of division*) lub doradcy (*adviser*) stopnia LA3.

O zatrudnienie w JCIS można również starać się w wyniku ukończenia szkolenia dla kandydatów na tłumaczy. Wbrew powszechnie panującej i błędnej opinii, przygotowanie zawodowe tłumaczy ustnych nie ma nic wspólnego z nauczaniem języków. Praktyka wykazała, że najlepsze przygotowanie daje szkolenie przez wykwalifikowanych tłumaczy konferencyjnych. W JCIS nie tylko możliwość zatrudnienia, ale również i przeszkolenia kandydatów na tłumaczy konferencyjnych uzależniona jest od spełnienia bardzo trudnych

wymogów. Kandydat, który nie przeszedł dotychczas przeszkolenia ani też nie ma żadnego stosownego doświadczenia w zakresie tego rodzaju tłumaczeń, powinien legitymować się:

- obywatelstwem państwa członkowskiego UE;
- wykształceniem wyższym w jakiegokolwiek dziedzinie, z wyjątkiem tłumaczeń;
- doskonałą znajomością przynajmniej trzech, spośród oficjalnych i roboczych, języków UE;
- wiedzą w zakresie bieżącej sytuacji, szczególnie gospodarczej i politycznej;
- umiejętnością publicznego wystawiania się w sposób jasny, staranny i wzbudzający zaufanie;
- wiekiem poniżej 30 lat.

Jeśli kandydat spełnia te warunki, może przedłożyć do JCIS pisemną aplikację, co stanowi pierwszy etap procedury selekcyjnej. Następnie jest on proszony na test, podczas którego musi wykazać się znajomością języków i wiedzą ogólną, umiejętnością koncentracji oraz łatwością szybkiej analizy argumentów i dokładnego ich przekazywania.

Testy takie przeprowadzane są co miesiąc, z wyjątkiem sierpnia (okres urlopowy w instytucjach unijnych). Po pomyślnym zaliczeniu testu kandydat zostaje przyjęty na kurs szkoleniowy, rozpoczynający się w ciągu trzech miesięcy od zakończenia testu. Kurs ten trwa początkowo dwa miesiące, potem jest przedłużany o kolejne dwa, dalej – o następne dwa, pod warunkiem jednak, że stażysta zaliczy odpowiednie testy pod koniec każdego z tych dwumiesięcznych okresów. Po sześciu miesiącach szkolenia uczestnik zdaje egzamin zawodowy. Dopiero po jego pomyślnym zakończeniu możliwe jest uzyskanie propozycji zatrudnienia w charakterze asystenta bądź czasowego zatrudnienia na dwa lata w charakterze tłumacza konferencyjnego.

Kurs polega na intensywnej pracy indywidualnej. Szkolony kandydat, przebywając w wielojęzycznym środowisku, korzysta z rad doświadczonych tłumaczy konferencyjnych oraz ma dostęp do wszelkich udogodnień. Odbywa więc ćwiczenia praktyczne oraz uczestniczy w wykładach i wizytach organizowanych dla stażystów przez wszystkie duże jednostki organizacyjne Komisji Europejskiej.

W zależności od wielkości środków budżetowych przeznaczonych na ten cel, szkolenia takie mogą być przeprowadzone poza Brukselą, w państwach członkowskich UE. Miały one już miejsce w takich renomowanych ośrodkach jak np. Europejski Instytut Uniwersytecki we Florencji, Kolegium Europejskie w Brugii, Narodowy Instytut Administracji w Lizbonie czy Szkoła Dyplomatyczna w Madrycie.

JCIS organizuje także – w ramach porozumień o współpracy między Unią Europejską i innymi państwami – szkolenia (początkowe i zaawansowane) tłumaczy konferencyjnych z tych państw.

Najnowszą inicjatywą UE jest pilotażowy program podyplomowych studiów w zakresie tłumaczenia konferencyjnego. Powstał on w połowie 1997 r. z inicjatywy JCIS, wspomaganej przez osiem wyższych uczelni na terenie Unii i jest w fazie wdrażania. Jego celem będzie zaspokojenie rosnącego zapotrzebowania UE na tłumaczy konferencyjnych poprzez odpowiednie szkolenie kandydatów, będących absolwentami różnych uczelni jeszcze przed ich przystąpieniem do konkursu organizowanego przez JCIS. Pozwoli to studentom na zdobycie specjalistycznej wiedzy oraz praktycznego doświadczenia koniecznego do pracy w tej służbie. Program podyplomowych studiów ma obejmować m.in.: zajęcia z teorii tłumaczeń konferencyjnych; zajęcia praktyczne obejmujące technikę tłumaczeń ustnych, naukę o źródłach zdobywania informacji, testy praktyczne; zajęcia praktyczne z tłumaczenia konsekwentnego i symultanicznego; naukę o instytucjach unijnych.

Czas trwania studiów podyplomowych ma stanowić odpowiednik jednego roku studiów dziennych, w wymiarze 400 godzin lekcyjnych, z których przynajmniej 75% będzie poświęconych zajęciom praktycznym. Przewidywane są także wyjazdy na dodatkowe szkolenia do siedziby JCIS w Brukseli. Kandydaci na studia podyplomowe powinni legitymować się ukończeniem studiów na wyższej uczelni, doskonałą znajomością języka ojczystego i dwóch innych języków oficjalnych i roboczych UE, bogatą wiedzą na temat Unii Europejskiej oraz stosunków międzynarodowych. O zakwalifikowaniu na studia będzie decydował egzamin składający się z ćwiczeń na tłumaczenie konsekwentne, testu z zakresu wiedzy ogólnej oraz rozmowy. Program przygotowywanych studiów podyplomowych jest otwarty dla absolwentów wszystkich uczelni, także spoza Unii. Kilkadziesiąt wyższych uczelni europejskich wyraziło już swoje poparcie i chęć uczestnictwa w tym programie.

Ze względu na ciągły niedobór najwyższej klasy specjalistów w zakresie tłumaczeń powodowany zarówno ciągle rosnącymi potrzebami instytucji wspólnotowych, jak i ograniczoną możliwością zatrudnienia nowych tłumaczy (ze względu na niezwykle trudne wymagania stawiane kandydatom), JCIS zawiera także umowy z tłumaczami zewnętrznymi (*freelancers*) zarejestrowanymi na jej liście. Warunkiem takiej rejestracji jest zaliczenie testu zawodowego, który odbywa się co miesiąc. Tłumacze zewnętrzni nie muszą być obywatelami państwa członkowskiego UE. Zazwyczaj są oni wykorzystywani do tłumaczeń konferencji z udziałem państw nieczłonkowskich.

4. Służby tłumaczeniowe Parlamentu Europejskiego

Parlament Europejski posiada do swej dyspozycji odrębne służby tłumaczeniowe. Są one zgrupowane w Dyrekcji Generalnej VII, która wchodzi w skład Sekretariatu Parlamentu. Dzieli się ona na Dyrekcję Tłumaczeń Pisemnych i Dyrekcję Tłumaczeń Ustnych, z siedzibą w Luksemburgu. Podobnie jak w przypadku Komisji Europejskiej, także w Parlamencie szczególną rolę przypisuje się służbie tłumaczeń konferencyjnych. Jej strukturę tworzy jedenaście wydziałów językowych.

Obsługuje ona sesje plenarne Parlamentu, odbywające się co miesiąc w Strasburgu, sesje nadzwyczajne, odbywające się w Brukseli, a także spotkania delegacji parlamentarnych UE i państw trzecich. Z jej usług korzysta także Trybunał Obrachunkowy mieszczący się w Luksemburgu oraz Komisja Europejska. Liczy ona około 180 tłumaczy konferencyjnych zatrudnionych na stałe. Nie są oni w stanie sprostać rosnącemu ciągle zapotrzebowaniu ze strony Parlamentu Europejskiego i dlatego korzysta się tu również z usług ponad tysiąca tłumaczy zewnętrznych. Tłumacze zewnętrzni wykonują około 50-60% pracy tłumaczeniowej w Parlamencie Europejskim (codziennie zatrudnianych jest ich 200-400).

Podstawowym rodzajem tłumaczenia stosowanym podczas obrad Parlamentu jest tłumaczenie symultaniczne. Każdy tłumacz kabinowy ma przynajmniej jednego zmiennika; jeśli języków używanych podczas obrad jest sześć lub więcej, zmienników jest dwóch. Tłumacze zwykle przekładają z trzech lub więcej języków wyłącznie na język ojczysty – wyjątkiem jest sekcja fińska, która jak na razie musi zapewnić tłumaczenie w obie strony.

Specyficzną, coraz rzadziej spotykaną odmianą tłumaczenia symultanicznego jest tzw. szeptanie (fr. *chuchotage*). Polega ono na jednoczesnym słuchaniu wypowiedzi i szeptaniu tłumaczonego tekstu do ucha słuchacza. Stosowane jest tylko w przypadku braku warunków do zorganizowania tłumaczenia symultanicznego (np. podczas powitań, nieoficjalnych przemówień itp.).

Natomiast tłumaczenie konsekwentne, ze względu na czasochłonność, odgrywa coraz mniejszą rolę w pracy służb tłumaczeń konferencyjnych Parlamentu Europejskiego. Stosowane jest tylko wówczas, gdy obrady odbywają się w co najwyżej dwóch językach.

Służba tłumaczeń konferencyjnych PE zatrudnia zarówno tłumaczy stałych, jak i zewnętrznych. Wymagania stawiane kandydatom są następujące:

- dyplom ukończenia szkoły wyższej,
- doświadczenie lub odbyte szkolenie na stanowisku tłumacza konferencyjnego,
- doskonała znajomość przynajmniej trzech oficjalnych języków UE.

Chociaż wszystkie języki oficjalne są traktowane jednakowo, to jednak doświadczenie w bardziej „egzotycznych” kombinacjach językowych (np. z udziałem języka fińskiego, szwedzkiego czy portugalskiego) jest poważnym

atutem, ponieważ zapotrzebowanie na tzw. kombinacje zwykle jest stosunkowo niewielkie.

Rekrutacja na stanowisko stałego tłumacza konferencyjnego jest przeprowadzana w miarę powstania wolnych miejsc. Warunki, wymagane języki oraz obowiązkowy formularz są drukowane w „*Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich*”.

5. Koszty i perspektywy reżimu językowego UE

Pluralizm językowy obowiązujący w Unii Europejskiej budzi coraz więcej zastrzeżeń i wątpliwości. Krytykowane są rosnące ciągle koszty utrzymania służb lingwistycznych. Stanowią one około 1/3 wydatków budżetowych Unii przeznaczonych na jej administrację, a w przypadku Trybunału Sprawiedliwości – prawie 80% jego wydatków administracyjnych. Podczas ostatniego rozszerzenia składu członkowskiego UE o Austrię, Finlandię i Szwecję więcej niż połowę nowych etatów budżetowych przyznanych instytucjom stanowiły etaty dla służb lingwistycznych. Szacuje się, że w przypadku planowanego kolejnego rozszerzenia Unii o kandydujące doń państwa Europy Środkowej i Wschodniej aż 3/4 nowych etatów pochłoną służby lingwistyczne. Zwiększy się wówczas również liczba „egzotycznych” języków UE, których koszt obsługi jest wyższy od przeciętnego.

Podnoszona jest również coraz częściej kwestia „kosztów lingwistycznych” multilingualizmu UE, przejawiających się w pogarszającej się jakości tłumaczonych tekstów, tak pod względem adekwatności i precyzji prawnej, jak i stylu. W większości bowiem przypadków pierwsze wersje różnego rodzaju tekstów są przygotowywane przez funkcjonariuszy Komisji Europejskiej w językach francuskim i angielskim, dla których te dwa języki często wcale nie są ojczystymi. Już to samo rzutuje na ich poziom językowy. Tłumaczone potem na liczne kombinacje językowe, w szczególności te rzadkie, w których brakuje dobrych tłumaczy, ciągle tracą na jakości semantycznej i lingwistycznej. Już dzisiaj nierzadko trzeba prawdziwych ekspertów dla rozszyfrowania treści niektórych aktów prawnych i innych dokumentów. W Unii coraz częściej zaczyna się mówić językiem eurokratów (franc. *eurobaillage*, niem. *Eurowelsch*, ang. *eurospeak*).

Skala tych zagrożeń dla tzw. bezpieczeństwa prawnego wzrośnie wraz z rozszerzeniem Unii o nowe państwa, a konsekwencje obowiązujących w niej zasad tłumaczenia wpłyną w efekcie na spowolnienie, i tak już bardzo przedłużającego się, procesu podejmowania decyzji.

Dotychczas jednak wszystkie próby zrównoważenia potrzeby skutecznej i efektywnej komunikacji ze świętą zasadą pluralizmu językowego w Unii są torpedowane. Inicjatorami tych prób są, co prawda, kraje nie mające wiele do

stracenia w tym zakresie, a więc głównie Francja, Wielka Brytania czy Niemcy. (Te ostatnie występują ostatnio zdecydowanie w interesie zwiększenia rangi języka niemieckiego, dotąd niezbyt popularnego, w procesach integracji europejskiej.) Kiedy w połowie lat 90. Francja oficjalnie zaproponowała ograniczenie liczby języków roboczych Unii do pięciu „najczęściej używanych” (francuski, angielski, włoski, hiszpański, niemiecki) gwałtownie zaprotestowały mniejsze państwa członkowskie UE na czele z rządem greckim. Również Parlament Europejski odrzucił tę propozycję. Zasada pluralizmu językowego w Unii jest w istocie kwestią polityczną bardzo delikatnej natury i zapewne trudno będzie znaleźć tu satysfakcjonujące wszystkich rozwiązanie. Znaczenie jej będzie rosło tak jak będzie rosło znaczenie języka, jako głównego wyróżnika tożsamości narodowej, z postępującym zanikiem granic fizycznych pomiędzy państwami członkowskimi.

Bibliografia

- M.Fettes, *Europe's Babylon: Towards a Single European Language?*, „*History of European Ideas*”, vol. 13, no. 3/1999
- M.P.Heusse, *Le multilinguisme ou le défi caché de l'Union Européenne*, „*Revue du Marché commun et de l'Union Européenne*”, no 426, mars 1999
- B.Z.Kielar, *Tłumaczenie i koncepcje translatoryczne*, PAN, Warszawa 1988
- K.Michałowska-Gorywoda, A.Pawlak, *Służby lingwistyczne w Komisji Europejskiej*, „*Zeszyty Naukowe SGHP*”, Kolegium Gospodarki Światowej, nr 3/1997
- S.Ó Riain, *Język irlandzki: Unia Europejska, tożsamość i zachowanie różnorodności językowej*, Poznań 1999
- Strona internetowa: Service de Traduction <http://europa.eu.int/comm/sdt>